

# Księga Izajasza

## Rozdział 25

### Pieśń chwały na cześć Pana

**1.** Panie! Tyś moim Bogiem! Będę cię wysławiał i wielbił twoje imię, gdyż dokonałeś cudów; twoje odwieczne plany są niezłomną prawdą. **2.** Bo miasto obróciłeś w gruzy, warownię w rumowisko, twierdza zuchwalców nie jest już miastem, nigdy już nie będzie odbudowana. **3.** Dlatego czcić cię będzie lud potężny, miasto okrutnych narodów bać się ciebie będzie. **4.** Gdyż byłeś schronieniem słabemu, schronieniem ubogiemu w jego niedoli, ucieczką przed powodzią, cieniem przed upałem. A wszak poryw gniewu tyranów jest jak ulewa w zimie. **5.** Jak upał na zeschłej ziemi. Wrzawę zuchwalców stłumiłeś jak upał cieniem obłoku, przerwałeś pieśń zwycięstwa tyranów. **6.** Pan Zastępów wyprawi wszystkim ludom na tej górze ucztę z tłustych potraw, ucztę z wystawnych win, z tłustych potraw ze szpikiem, ze starych dobrze wystawnych win. **7.** I zniszczy na tej górze zasłonę, rozpostartą nad wszystkimi ludami, i przykrycie, rozciągnięte nad wszystkimi narodami. **8.** Wszechmocny Pan zniszczy śmierć na wieki i zetrze łzę z każdego oblicza, i usunie hańbę swojego ludu na całej ziemi, gdyż Pan powiedział. **9.** I będą mówić w owym dniu: Oto nasz Bóg, któremu zaufaliśmy, że nas wybawi; to Pan, któremu zaufaliśmy. Weselmy i radujmy się z jego zbawienia! **10.** Gdyż ręka Pana spocznie na tej górze, lecz Moab będzie zdeptany na swoim miejscu, jak depcze się słomę na gnojowisku. **11.** A gdy rozciągnie w nim ręce, jak je rozciąga pływak, aby pływać, upokorzy jego pychę mimo ruchów jego rąk. **12.** I zerwie twoje wysokie mury obronne, zburzy, zwali na ziemię, w proch.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01